

**Zenon Cardinal Grocholewski, *Universitatea Azi. Universität Heute*, prefata de Andrei Marga, volum ingrijit de P. Friedrich Bechina si Monica Merutiu, Editura Fundateiei pentru Studii Europene, Cluj–Napoca 2010, ss. 181.**

DOI: 10.34839/wpt.2011.19.1.239-241

Edukacja zawsze była szczególną płaszczyzną zainteresowania Kościoła katolickiego. Obejmowała ona wszystkie poziomy, począwszy od szkół katedralnych czy zakonnych, a skończywszy na akademiach i uniwersytetach jako uczelniach wyższych. Zwłaszcza te ostatnie stanowiły szczególną płaszczyznę i formę oddziaływania na wiele obszarów nauki, kultury – i to od wieków – a jednocześnie z pozytywnym skutkiem i dzisiaj. Po prostu edukacja była i jest nadal istotnym elementem kształtowania kultury. To jest przecież szczególna rzeczywistość obecności nie tylko współczesnego człowieka, który jest niezwykle wrażliwy na kulturę, choć niejednokrotnie nie zawsze ją rozumie.

Kard. Zenon Grocholewski, prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej, znany jest z szerokiej działalności naukowo-dydaktycznej oraz organizacyjnej. Jest wybitnym specjalistą w zakresie prawa kanonicznego i teologii oraz znanym wykładowcą wielu uczelni papieskich oraz w innych ośrodkach, nie tylko europejskich. Opublikował wiele artykułów i innych tekstów, a także m.in. *La filosofia del diritto di Giovanni Paolo II* (Roma 2002), *La legge naturale nella dottrina della Chiesa* (Roma 2008).

Najnowszą prezentowaną publikację otwiera spis treści (s. 5) oraz wprowadzenie i oddanie czci Kardynałowi autorstwa Andrei Marga (s. 7–14). Następnie zamieszczono sześć tekstów, na które składają się zapisy wygłoszonych wykładów i wywiady.

*Teologia w łonie uniwersytetu* tu tytuł pierwszego tekstu (s. 15–46). Jest to konferencja wygłoszona na Uniwersytecie w Bukareszcie 13 czerwca 2006 r. z okazji otrzymania doktoratu *honoris causa* tej uczelni. Wydziały teologiczne pełnią posługę w Kościele oraz na rzecz wspólnoty chrześcijańskiej. Wskazano jeszcze precyzyjniej na miejsce wydziałów teologicznych na uniwersytetach z jednoczesnym zwróceniem uwagi na fakt, że same uniwersytety mogą być ubogaceniem wydziałów teologicznych.

W kolejnym tekście wskazano na sytuację uniwersytetu wobec globalizacji (s. 47–71). To tekst wykładu na Uniwersytecie Babes-Bolyai w Cluj–Napoca wygłoszony 14 czerwca 2006 r. Autor zwraca uwagę na sam fenomen globalizacji i na tym fundamencie rozwija podstawowe obserwacje w tym względzie. W końcowym rozdziale wypunktował poprawne rozumienie tego zjawiska i odnoszące się do niego wskazania.

Prawda i kształcenie to temat kolejnego tekstu z prezentowanego zbioru (s. 73–96). Jest to wykład wygłoszony na Kongresie „*Living in Truth*” w Cluj–Napoca 10 września 2007 r. Fundamentalną wagę ma opinia, że kształcenie

domaga się prawdy i winno prowadzić do wychowania ku prawdzie. W tym procesie edukacyjnym i pedagogicznym szczególnie ważne są świadectwa prawdy. Niezwykle cenne uwagi ukazują powiązania między prawdą i wolnością ludzką, aby wreszcie zamknąć te rozważania problemem roli religijnego dynamizmu prawdy.

W dalszej części został opublikowany wywiad, który 10 września 2007 r. w telewizji państwowej w Cluj przeprowadził Andrei Marga (s. 97–116). Tekst ten nie został opatrzony specjalnym tytułem. *Rozum i wiara: wzajemna pomoc* to kolejna krótka wypowiedź Kardynała (s. 117–129). Jest to głos w dyskusji, która rozwinęła się podczas Konferencji „*Reason and Faith at the Beginning of the Third Millennium*” zorganizowanej na Uniwersytecie Babes-Bolyai w Cluj-Napoca w dniach 9–11 października 2008 r., we współpracy z UNESCO-CEPES i Instytutem Kultury Włoskiej w Bukareszcie.

Ostatni tekst nosi tytuł: *Jakiego uniwersytetu potrzebuje Europa dzisiaj?* (s. 131–181) i jest to wykład wygłoszony podczas nadania kard. Grocholewskiemu doktoratu *honoris causa* na Uniwersytecie Babes-Bolyai w Cluj-Napoca 20 lutego 2009 r. *Universitas*, zdaniem autora, oznacza dążenie ludzi do całości. Wskazując na początki uniwersytetów w Europie, podniósł ważne jawiące się dziś pytanie: „*Universitas quo vadis hodie?*”. Zatem autor ponownie jak w tytule pyta: Jakiego uniwersytetu potrzebuje Europa dzisiaj?

Z kart prezentowanej książki szczególnie wyraźnie wybrzmiewa obraz dzisiejszego uniwersytetu, który oddaje w sobie tak blaski, jak i cienie. Jest dziś wokół tego typu uczelni szeroka dyskusja, niestety często splotona. Ciąży na niej zazwyczaj obfite i chętne sięganie do dostojnej przeszłości. Jednocześnie łączą się z tym niejednokrotnie wielkie współczesne oczekiwania, a z drugiej strony niestety i zawody. Wydaje się jednak, że sięganie do korzeni *universitas* jest jakimś wskazaniem, które prowadzi w dość precyzyjnym kierunku, choć nie daje jednak uniwersalnych recept praktycznych. Ten nurt refleksji sprawdził się już przez wiele wieków, także w Polsce w ostatnich czasach związanych z przemianami świadomości oraz przemianami demokratycznymi.

Autor prezentuje wielkie wyczucie znaczenia uniwersytetu, a zwłaszcza jego miejsca w systemie edukacyjnym na poziomie wyższym. To jest jedno z podstawowych znamion rozwoju kultury i cywilizacji, ma bowiem także wyraz formacyjny i edukacyjny oraz znaczenie kulturowe. Owa uniwersalność stawia określone realia środowiskowe, które w znacznym stopniu ułatwiają całokształt formacji intelektualnej oraz osobowościowej. Choć można spotkać i uwarunkowania negatywne, zwłaszcza w kontekście różnorodnych ideologii, które niekiedy – zwłaszcza w swych założeniach – obejmują całokształt życia osobowego oraz społecznego. Wydaje się, że ta otwartość nie pomniejsza w niczym nowych sensów nadawanych współcześnie terminowi „uniwersytet”. Zresztą w tej materii jawią się ciągle nowe propozycje praktyczne.

Z książki tchnie duże zainteresowanie, wręcz pasja, edukacją, zwłaszcza uniwersytecką. Autor ma na myśli wykładowców i studentów, szczególnie teo-

logii i filozofii, nie wykluczając jednocześnie z pola rozważań powołań związanych z innymi drogami życiowymi. Te rozróżnienia bardzo często traktuje łącznie, dotykają one bowiem wyraźnie ducha, choć nie pomijają i materii. Tutaj rodzi się pytanie o ową harmonię egzystencjalną. Zatem w samym autorze można doszukać się pewnego rodzaju „*universitas*”. Czyni to z niego swoisty symbol wielkiego zatroskania o edukację uniwersytecką, jak się wydaje nie tylko tę, która jest w gestii Kościoła katolickiego.

Prezentowane teksty obficie sięgają do dwóch fundamentalnych Konstytucji apostolskich Jana Pawła II *Sapientia Christiana* z 15 kwietnia 1979 r. oraz *Ex Corde Ecclesiae* z 18 sierpnia 1990 r. Są to podstawowe dokumenty Kościoła dla prezentowanego zagadnienia, w całym jego bogactwie oraz wielorakich specyfikacjach. Ich daleko idąca ogólność odnosi się do całego Kościoła powszechnego i wielu jego instytucji edukacyjnych. Autor jednocześnie stosunkowo chętnie odwołuje się także do licznych innych dokumentów oraz wystąpień Jana Pawła II i Benedykta XVI. Ten pierwszy ma ich bardzo wiele; wręcz trudno to objąć twórczo, a wszystko stanowi znakomitą bazę źródłową, ubogaconą interesującą literaturą przedmiotu. Godna podkreślenia jest także bardzo dobra baza przypisów, w których obok elementów bibliograficznych podawane są dodatkowe treści wyjaśniające narrację czy cytaty.

Interesujące są akcenty odwołujące się do polskich doświadczeń historycznych (s. 134–136, 153). Należy w tym względzie wyrazić wdzięczność Kardynałowi Prefektowi. Wydaje się, że autorzy polscy winni takie wątki szczególnie chętnie ukazywać, tym bardziej, że są one ważnym wkładem w naukę europejską. Informacje te podane w językach obcych staną się bardziej dostępne. Trzeba jednocześnie stwierdzić, iż istnieje w tym względzie swoiście pojęte zakłopotanie, które polega na pomijaniu tych opracowań.

Dobrze, że autor dotyka także zagadnienia Procesu bolońskiego. Ten fenomen edukacyjny w Europie jest pewnym osiągnięciem w ramach procesów integracyjnych Starego Kontynentu, budzącym wielorakie nadzieje. Trzeba jednak także zauważyć, iż może on nieść pewne niejasności, pytania czy wątpliwości, co pokazuje praktyka. Można pytać na przykład o przestrzeganie zalecanych wskazań we wszystkich krajach, które podjęły akces ich wprowadzania. W Polsce można odczuć pewien rodzaj przewrażliwienia w tym względzie, zwłaszcza w uczelniach kościelnych, a jeszcze wyraźniej w dziedzinie teologii. Wydaje się, że polskie szkolnictwo wyższe winno być bardziej autonomiczne, przy jednoczesnej realizacji wskazań Procesu bolońskiego.

Dobrze, że wszystkie teksty są opublikowane w oryginalnych językach ich wygłoszenia, tj. francuskim i niemieckim, a także w języku rumuńskim. W ten sposób publikacja staje się bardziej dostępna w kręgu kultury i nauki europejskiej na Wschodzie i na Zachodzie. Trzeba bowiem pamiętać, że wypowiedzi przedstawiciela Stolicy Apostolskiej podlegają szczególnemu oglądowi.

Bp Andrzej F. Dziuba